

## Duch Święty

### „Wierzimy w Synostwo Boże Jezusa Chrystusa, poczętego z Ducha Świętego [...]”.

Podobnie jak Bóg Ojciec i Bóg Syn, Bóg Duch Święty jest osobą. Przy czym należy pamiętać o tym, co powiedzieliśmy w naszych rozważaniach o Bogu w Trójcy jedynym. Mianowicie, termin „Osoba” pochodzi od wczesnych teologów Kościoła i musimy posługiwać się nim z wielką ostrożnością. Owszem, Bóg objawił się jako Osoba i posługiwał się słowami, których używają osoby w celu wzajemnego komunikowania się. Ale powinniśmy pamiętać, że Bóg jest większy niż ludzie i że trzy Osoby Boże są złączone ze sobą tak, iż trudno nam to dogłębnie pojąć. I chociaż posługiwanie się terminem „Osoba” w odniesieniu do Boga jest usprawiedliwione, to jednak w tym wypadku termin ten znaczy o wiele więcej niż wówczas, gdy odnosi się do ludzi.

Duch jest Osobą

Duch Święty nie jest „czymś”. Nie jest bezosobową mocą. On jest duchową Osobą. Cechy, przymioty i działanie Ducha Świętego, o jakich mówi Pismo, należą tylko do osoby. Spójrzmy na następujące przykłady:

- Duch Święty mówi: *„A gdy oni odprawiali służbę Pańską i pościli, rzekł Duch Święty: Odlączcie mi Barnabę i Saula do tego dzieła, do którego ich powołałem”* (Dz 13, 2). *„Kto ma uszy, niechaj słucha, co Duch mówi do zborów. Zwycięzcy dam spożywać z drzewa żywota, które jest w raju Bożym”* (Obj 2, 7).
- Duch Święty naucza: *„Lecz Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w imieniu moim, nauczy was wszystkiego i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem”* (J 14, 26).
- Duch Święty prowadzi: *„Lecz gdy przyjdzie On, Duch Prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę, bo nie sam od siebie mówić będzie, lecz cokolwiek usłyszy, mówić będzie, i to, co ma przyjść, wam oznajmi”* (J 16, 13). *„Bo ci, których Duch Boży prowadzi, są dziećmi Bożymi”* (Rz 8, 14).
- Duch Święty wstawia się: *„Podobnie i Duch wspiera nas w niemocy naszej; nie wiemy bowiem, o co się modlić, jak należy, ale sam Duch wstawia się za nami w niewysłowionych*

westchnieniach” (Rz 8, 26).

- Duch Święty świadczy: „Gdy przyjdzie Pocieszyciel, którego Ja wam pošę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca wychodzi, złoży świadectwo o mnie” (J 15, 26).

Następnie, Duch Święty może być traktowany przez innych jako osoba.

Można mu skłamać: „I rzekł Piotr: Ananiaszu, czym to omotał szatan serce twoje, że okłamałeś Ducha Świętego” (Dz 5, 3). Może być kuszony: „A Piotr do niej: Dlaczego zmówiliście się, by kusić Ducha Pańskiego?” (Dz 5, 9). Możemy popełnić wobec Ducha Świętego grzech bluźnierstwa: „Dlatego powiadam wam: Każdy grzech i bluźnierstwo będzie ludziom odpuszczone, ale bluźnierstwo przeciw Duchowi nie będzie odpuszczone” (Mt 12, 31). Można mu się sprzeciwić: „wy zawsze sprzeciwiacie się Duchowi Świętemu” (Dz 7, 51). Może być zasmucony: „A nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego, którym jesteście zapieczętowani na dzień odkupienia” (Ef 4, 30). W końcu, Duch Święty może być znieważony: „O ileż sroższej kary, sądzicie, godzien jest ten, kto Syna Bożego podeptał i zbezcześcił krew Przymierza, przez którą został uświęcony, i znieważył Ducha łaski!” (Hbr 10, 29).

Duch Święty ma umysł, wolę i uczucia. Ma wszystkie cechy, które określają osobę. Nie jest więc bezosobową siłą, lecz duchową Osobą.

## Bóg Duch Święty

Duch Święty jest Osobą Boską. Jest trzecią Osobą Boga w Trójcy jedynej. Posiada przymioty, które są przymiotami Boga. Wymieńmy niektóre z nich, uzasadniając je Słowem Pisma.

- Duch Święty jest wieczny: „O ileż bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego ofiarował samego siebie bez skazy Bogu, oczyści sumienie nasze od martwych uczynków, abyśmy mogli służyć Bogu żywemu” (Ebr 9, 14). Znaczy to, że nie było czasu, kiedy On, Duch Święty, nie istniał.
- Duch Święty jest wszechmocny: „I odpowiadając anioł, rzekł jej: Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego zacięni cię. Dlatego też to, co się narodzi, będzie święte i będzie nazwane Synem Bożym” (Łk 1, 35).
- Duch Święty jest wszechobecny: „Dokąd ujdę przed Duchem twoim? I dokąd przed

*obliczem twoim ucieknę?” (Ps 139, 7).*

- Duch Święty jest wszechwiedzący: *„Albowiem nam objawił to Bóg przez Ducha; gdyż Duch bada wszystko, nawet głębokości Boże. Bo któż z ludzi wie, kim jest człowiek, prócz ducha ludzkiego, który w nim jest? Tak samo kim jest Bóg, nikt nie poznał, tylko Duch Boży” (1 Kor 2, 10-11).*
- Duch Święty nazwany jest Bogiem: *„I rzekł Piotr: Ananiaszu, czym to omotał szatan serce twoje, że okłamałeś Ducha Świętego i zachowałeś dla siebie część pieniędzy za rolę? Czyż póki ją miałaś, nie była twoją, a gdy została sprzedana, czy nie mogłeś rozporządzać pieniędzmi do woli? Cóż cię skłoniło do tego, żeś tę rzecz dopuścił do serca swego? Nie ludziom skłamałeś, lecz Bogu” (Dz 5, 3-4).*
- Duch Święty występuje obok Ojca i Syna, pierwszej i drugiej Osoby Boga w Trójcy jedynej, na przykład w Wielkim Nakazie Misyjnym oraz w apostoelskim błogosławieństwie: *„Idźcie tedy i czyńcie uczniami wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego, ucząc je przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem” (Mt 28, 19-20); „Łaska Pana naszego, Jezusa Chrystusa i miłość Boga Ojca, i społeczność Ducha Świętego niech będzie z wami wszystkimi” (2 Kor 13, 13).*

## Duch Święty i Jezus

Pismo mówi, że Jezus został poczęty z Ducha Świętego. U Mateusza czytamy: *„A z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak: Gdy matka jego, Maria, została poślubiona Józefowi, okazało się, że zanim się zeszli, była brzemienna z Ducha Świętego” (Mt 1, 18).*

Rozmyślającemu nad tą sprawą Józefowi, zaręczonemu z Marią, anioł we śnie również potwierdził, że poczęcie w łonie Marii nastąpiło z Ducha Świętego: *„Józefie, synu Dawida, nie lękaj się przyjąć Marii, żony swej, albowiem to, co się w niej poczęło, jest z Ducha Świętego” (Mt 1, 20).* Ten fakt potwierdza również Ewangelia Łukasza, który – jak należy przypuszczać – dobrze wypytał Marię o szczegóły poczęcia i narodzenia Pańskiego. Czytamy tam, że gdy Maria zapytała Gabriela: *„Jak to się stanie, skoro nie znam męża?”*, anioł odpowiedział: *„Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego zacieni cię. Dlatego też to, co się narodzi, będzie święte i będzie nazwane Synem Bożym” (Łk 1, 34-35).* A więc mamy biblijną podstawę, by wierzyć, że Jezus Chrystus, Syn Boga, począł się z Ducha Świętego.

Co to znaczy „począł się z Ducha Świętego”? Oto jak odpowiada na to pytanie Karol Barth:

„Nie oznacza to, że Duch Święty był niejako Ojcem Jezusa Chrystusa. Wyrażona jest przez to, ściśle rzecz biorąc, wyłącznie negacja: człowiek Jezus Chrystus nie ma ojca. Jego poczęcie nie miało przebiegu identycznego z zawiązywaniem się istnienia ludzkiego; bowiem ta ludzka egzystencja zaczyna się w wolności samego Boga, w swobodzie, w której Ojciec i Syn są jednym (wyróżnienie – K. B.) w więzi miłości, w Duchu Świętym. Spoglądając zatem na początek istnienia Jezusa Chrystusa, wejrzeć winniśmy w tę ostateczną głębię bóstwa, w której Ojciec i Syn są jednym. To wolność wewnętrznego życia Boga i w teje wolności rozpoczyna się egzystencja tego człowieka anno Domini I. Przez to, że to się dzieje, przez to, że Bóg sam zapoczątkowuje tu całkiem konkretnie samego siebie, owa istota ludzka, która ani by była z siebie samej do tego zdolna, ani po temu chętna, może nie tylko głosić Słowo Boże, lecz także sama Słowem Bożym być (wyróżnienie – K. B.). W pośrodku starej nastaje nowa ludzkość. Oto cud Bożego Narodzenia1, cud poczęcia Jezusa Chrystusa bez ojca. Nie ma to żadnego związku z opowiadanymi (...) w historii religii mitami o splodzeniu ludzi przez bogów. Tu nie chodzi o takie splodzenie. Bóg sam wkracza na scenę jako Stwórca, nie zaś jako partner tej Dziewicy. Sztuka chrześcijańska dawniejszych czasów starała się oddać fakt, że tu nie chodzi o zajście stosunku płciowego. I trafnie mawiano, że to poczęcie zrealizowało się raczej przez ucho Marii, którego doszło Słowo Boże” (Dogmatyka w zarysie, Warszawa 1994, s. 92).

Nowy Testament przedstawia także inne opisy związku Ducha Świętego z Jezusem, wcielonym Synem Boga. Poczęty z Ducha Świętego Jezus do swojej służby – służby słowem i czynem – potrzebował namaszczenia Duchem Świętym. Gdy rozpoczynał swoją publiczną działalność, przyszedł do Jana Chrzciciela, by – wypełniając wszelką sprawiedliwość, jak rzekł – przyjąć chrzest.

„A gdy Jezus został ochrzczony, wnet wystąpił z wody i oto otworzyły się niebiosa, i ujrzał Ducha Bożego, który zstąpił w postaci gołębicy i spoczął na nim” (I Mt 3, 16). Wcielony Syn Boga, Jezus Chrystus poczęty z Ducha Świętego, został namaszczony Duchem Świętym. Jezus oznajmił: „Duch Pański nade mną, przeto namaścił mnie, abym zwiastował (...) dobrą nowinę” (Łk 4, 18).

Temu faktowi daje też świadectwo Piotr, gdy mówi o Panu: „Bóg namaścił go Duchem Świętym i mocą, jak chodził, czyniąc dobrze i uzdrawiając wszystkich opętanych przez diabła, bo Bóg był z nim” (Dz 10, 38). Jasno zapowiadał to Stary Testament, że tak

jak królowie i kapłani otrzymywali namaszczenie olejem, Jezus Chrystus, Król królów i Najwyższy Kapłan Nowego Przymierza, zostanie namaszczony Duchem Świętym. Izajasz prorokował: „*I wyrosnie różdżka z pnia Isajego, a pęd z jego korzeni wyda owoc. I spocznie na nim Duch Pana, Duch mądrości i rozumu, Duch rady i mocy, Duch poznania i bojaźni Bożej*” (11, 1-2).

Następnie wymieńmy związek Ducha Świętego z Jezusem w Jego cierpieniu i śmierci. List do Hebrajczyków stwierdza: „*O ileż bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego ofiarował samego siebie bez skazy Bogu, oczyści sumienie nasze od martwych uczynków, abyśmy mogli służyć Bogu żywemu*” (Hbr 9, 14). A więc Jezus ofiarował samego siebie przez Ducha Świętego.

Nie inaczej też było ze zmartwychwstaniem Chrystusa: „*A jeśli Duch tego, który Jezusa wzbudził z martwych, mieszka w was, tedy Ten, który Jezusa Chrystusa z martwych wzbudził, ożywi i wasze śmiertelne ciała przez Ducha swego, który mieszka w was*” (Rz 8, 11). Znaczenie tego wiersza jest zrozumiałe: Duch Święty, który mieszkał w Chrystusie, wzbudził Go z martwych. Przez zmartwychwstanie Jezus Chrystus objawił się jako Syn Boga w mocy.

### Symbole Ducha Świętego

Wspomnieliśmy już, że po chrzcie Jezusa Duch Święty zstąpił na Niego w postaci gołębicy i spoczął na Nim. Gołębica jest jednym z symboli Ducha Świętego. Symbolizuje ona piękno duchowe: niewinność, pokój, czystość i wdzięk, czyli te cechy natury Bożej, które w dzieciach Bożych kształtuje Duch Święty. Duch Święty ma nie tylko nadzwyczajną moc, ale jest także Duchem pokoju, dobroci, niewinności, czystości i wdzięku.

Pięknym symbolem Ducha Świętego jest również woda. Tym symbolem posłużył się Jezus, gdy mówił: „*Kto wierzy we mnie, jak powiada Pismo, z wnętrza jego popłyną rzeki wody żywej*”, co ewangelista wyjaśnił następująco: „*A to mówił o Duchu, którego mieli otrzymać ci, którzy w niego uwierzyli*” (J 7, 38.39). Kiedy Jezus wypowiada wobec Samarytanki słowa: „*Ale kto napije się wody, którą ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku żywotowi wiecznemu*” (J 4, 14), ma na uwadze Ducha Świętego, który zamieszka w sercach wierzących.

Duch Święty obmywa, odświeża, koi pragnienie, umożliwia przynoszenie owocu i rozprzestrzenia się strumieniem błogosławieństwa na wszystkie strony. W scenie z wodą

w Wj 17, 5.6 znajdujemy wskazówkę, że Bóg jest w Trójcy jedyny: „*I rzekł Pan do Mojżesza: (...) oto Ja stanę przed tobą tam na skale Horeb, i uderzysz skałę, i wynijdą z niej wody, które będzie pił lud*”. Paweł interpretując ten tekst w 1 Kor 10, 4 mówi, że tą skałą, która została uderzona dla uratowania ludu, był Chrystus. Woda zaś jest znakiem Ducha Świętego. Oto wspaniała prawda: dla naszego zbawienia widzimy współdziałanie wszystkich Osób Boga w Trójcy jedynego. Jedynie Duch Święty jest w stanie zaspokoić najgłębsze pragnienie ludzkiego serca, ponieważ tylko On może pokazać nam piękno Jezusa i napęłnić nas miłością Bożą.

Następnie mamy symbol ognia. W Starym Testamencie występowanie ognia łączyło się z ukazaniem potęgi Boga. Ogień symbolizował Jego świętą obecność. Jako przykład podajmy ukazanie się Boga Mojżeszowi w płonącym krzewie (Wj 3, 2) czy Jego towarzyszenie ludowi w czasie wędrówki w postaci słupa ognistego (Wj 13, 21).

W Nowym Testamencie Jan Chrzciciel powiedział o Jezusie: „*On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem. W ręku jego jest wiejadło, by oczyścić klepisko swoje i zebrać pszenicę do spichlerza swego, lecz plewy spali w ogniu nieugaszonym*” (Łk 3, 16-17). Słowo „ogień” występuje tu dwukrotnie, gdyż Jan myślał o ogniu Bożej świętości: ogień Ducha powinien oczyścić wierzącego, a ogień sądu Bożego zniszczy niewierzącego (plewy). Duch Boży jest Duchem Świętym. Przychodzi nie tylko, aby przynieść Bożą miłość i pokój, ale także spalić to, co zepsute, i uczynić nas podobnymi do Jezusa. Duch Święty niczym ogień oczyszcza, oświeca, ogrzewa, rozprzestrzenia się. Daje odwagę i żarliwość w składaniu świadectwa. „*Duch Święty (...) jako ogień oczyszcza nas, pozwalając jednocześnie naszemu życiu zabłysnąć Bożym blaskiem*” (C. H. Spurgeon). Nic przeto dziwnego, że w dniu Pięćdziesiątnicy, gdy Duch Święty zstąpił, to „języki jakby z ognia” usiadły na każdym z obecnych.

Symbol wiatru, z kolei, mówi o suwerenności Ducha Świętego, o Jego odrodzeńczym dziele, Jego tajemniczym i życiodajnym działaniu. „*Wiatr wieje dokąd chce i szum jego słyszysz, ale nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd idzie; tak jest z każdym, kto się narodził z Ducha*” (J 3, 8). Czytamy też, że w dniu Pięćdziesiątnicy „*powstał nagle z nieba szum, jakby wiejącego gwałtownego wiatru, i napęłnił cały dom (...). I napęlnieni zostali wszyscy Duchem Świętym*” (Dz 2, 2-4).

Najczęściej spotykamy w Piśmie Świętym symbolem Ducha Świętego, który posila, oświeca, uzdrawia oraz udziela darów i mocy do służby, świadectwa i modlitwy, jest olej.

Był on w Palestynie w codziennym użytku jako składnik pożywienia, źródło światła, środek kosmetyczny i leczniczy. Jego symbolika jest więc bardzo bogata. Przypomnijmy połączenie oleju i Ducha w przypadku Dawida: „*Wtedy wziął Samuel róg z olejem i namaścił go w gronie jego braci; i od tego dnia Duch Pański spoczął na Dawidzie i pozostał na nim nadal*” (1 Sm 16, 13). Nowotestamentowy List Jakuba mówi: „*Choruje kto między wami? Niech przywoła starszych zboru i niech się modlą nad nim, namaściwszy go oliwą w imieniu Pańskim. A modlitwa płynąca z wiary uzdrowi chorego i Pan go podźwignie*” (Jk 5, 14.15). Chociaż można się spotkać z argumentacją, że posługiwano się tutaj olejem ze względów czysto medycznych (oliwy, czyli oleju z oliwek, używano jako lekarstwa i zewnętrznie, i wewnętrznie), to bardziej prawdopodobne jest to – pisze David Watson – iż Jakub chce powiedzieć, że olej powinien być faktycznym znakiem uzdrawiającej mocy Ducha Świętego.

**Pieczeń.** Z chwilą, kiedy uwierzyliśmy, staliśmy się istotami zapieczętowanymi na dzień odkupienia, zapieczętowanymi przez Ducha Świętego. W Izraelu zapieczętowanie znaczyło zakończenie jakiejś transakcji. Po uzyskaniu zgody, sporządzano dokument, a gdy cena została zapłacona, na dokumencie tym wyciskano pieczęć, aby transakcję uczynić ostatecznie ważną (Jr 32, 9.10). Podobnie Duch Święty staje się Bożą pieczęcią, położoną na odkupionych na znak, że są odtąd prawomocną Bożą własnością. On daje wierzącym pewność, że zostali uratowani i przygotowani na ów dzień, w którym zbawienie uzyska swoją pełnię. Na jeszcze jeden element zwraca uwagę Martyn Lloyd-Jones, gdy mówi, że pieczęć jest też znakiem autorytetu, władzy – jak ostemplowana legitymacja czy inny opieczętowany dokument, na przykład akt powołania.

O roli Ducha Świętego w Kościele i świecie, o pełni Ducha w życiu wierzącego człowieka, o darach duchowych i owocu Ducha będzie zapewne mowa w komentarzu do innych artykułów naszego wyznania wiary.